VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY (NR 231)**
- **KOMISJI SPRAWIEDLIWOŚCI I PRAW CZŁOWIEKA (NR 255)**

z dnia 24 czerwca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 231)

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 255)

24 czerwca 2015 r.

Komisje: Polityki Społecznej i Rodziny oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradujące pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, rozpatrzyły:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3058).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Kozdroń** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Dariusz Zawistowski** sędzia Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, członek Krajowej Rady Sądownictwa, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego wraz ze współpracownikami, **Zdzisława Michałowicz** przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników Rodzinnych Ośrodków Diagnostyczno-Konsultacyjnych wraz ze współpracownikami, **Barbara Grabowska-Moroz** koordynator Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, **Katarzyna Tomaszewska** prawnik z Biura Rzecznika Praw Dziecka oraz prawnik **Anna Hejnar-Zawisza**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Daniel Kędzierski**, **Dariusz Lipski**, **Ewa Molska** i **Maciej Zaremba** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Monika Bies-Olak** i **Aleksandra Ostapiuk**- legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szczególnie zapraszam do nas panią przewodniczącą Kochan. Rozpoczynamy posiedzenie. Szanowni państwo, witam na wspólnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw – druk nr 3058. Czy do porządku dziennego posiedzenia mają państwo uwagi? Nie słyszę. Uznaję zatem, że porządek posiedzenia został przyjęty.

Witam jeszcze raz wszystkich z państwa, w szczególności pana ministra Jerzego Kozdronia.

Przystępujemy do realizacji przyjętego porządku. Bardzo proszę panią przewodniczącą podkomisji nadzwyczajnej, panią poseł Magdalenę Kochan, o ogólną informację na temat przebiegu prac nad tym projektem ustawy.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, zanim przejdę do omówienia ustawy i relacji z prac podkomisji, chciałabym złożyć serdeczne podziękowania na ręce państwa legislatorów sejmowych oraz z Ministerstwa Sprawiedliwości. Bez ich pomocy praca nad tym projektem byłaby ogromnie trudna. Bardzo dziękuję.

Różnice pomiędzy projektem, który wpłynął do laski marszałkowskiej, a efektem prac podkomisji polegają głównie na tym, że zmieniliśmy usytuowanie dotychczasowych rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych na zespoły sądowych specjalistów. Zmiany wynikające z przesunięcia funkcji RODK wzbudziły wiele kontrowersji i nieporozumień, które zaowocowały również wniesieniem pisma oprotestowującego sposób przyjmowania poprawek, jakie złożono na ręce marszałka Sejmu oraz pana przewodni-

czącego. Te krytyczne uwagi i protesty przedstawia Związek Nauczycielstwa Polskiego. Pragnę powiedzieć, że podczas drugiego posiedzenia podkomisji analizowaliśmy możliwe popełnione przez przewodniczącą błędy proceduralne. Proponowałam nawet rozwiązanie, które miało obejmować reasumpcję głosowania. Na czym polegają różnice i brak zrozumienia? Zmiana organizacyjna RODK na zespoły specjalistów wymagała kompleksowych decyzji.

Od przyjęcia tego kierunku działań zależał sposób zapisania poszczególnych zadań w tekście ustawy. Uznałam, że nie będziemy procedowali poprawkami, a rozpatrzymy tekst całości. Wszystko zostało zgłoszone jako jedna poprawka. Oprotestowano ten sposób procedowania, który, wedle zgłaszających, powoduje, że projekt, który w dniu dzisiejszym przedkładam przed Wysokie Komisje, jest projektem zupełnie nowym, który powinien podlegać procedurom od pierwszego do trzeciego czytania. Państwo legislatorzy sejmowi oraz przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości na czele z panem ministrem Jerzym Kozdroniem uznali, że możemy procedować w ten sposób, w jaki to uczyniliśmy.

Chciałabym, aby panie legislatorki zechciały jeszcze objaśnić państwu sprawę, zanim przystąpimy do prac. Zastrzeżenia Związku Nauczycielstwa Polskiego ciążą nad sposobem procedowania. Gdyby panie zechciały to zrobić, byłabym wdzięczna.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos mają panie legislatorki.

Legislator Monika Bies-Olak:

Dzień dobry. Tak jak powiedziała pani przewodnicząca, problem powstał w związku z tym, że poddała pod głosowanie możliwość procedowania nad tekstem jednolitym poprawek. Nie procedowaliśmy w taki sposób, że poddane były pod głosowanie tytuł ustawy, a następnie poszczególne artykuły. W związku z powołaniem zespołu roboczego pod kierownictwem pani przewodniczącej, w którym uczestniczyli przedstawiciele rządu i Biura Legislacyjnego, podkomisja poddała pod głosowanie kompleks poprawek. W wyniku głosowania członkowie podkomisji zgodzili się na taki sposób procedowania. To nie był jedyny przypadek, w którym podkomisja lub komisja dopuściłyby taką formę zgłoszenia poprawek. Wynikało to z tego, iż wszystkie poprawki ze sobą się łączyły. Zmieniliśmy nie tylko tytuł ustawy – z rodzinnych ośrodków opiniodawczo-konsultacyjnych na zespoły, ale również kwestię, że te zespoły są częścią sądów okręgowych, a nie organami pomocniczymi. Wszystkie pozostałe poprawki wynikały z uszczegółowienia przepisów, które znalazły się w przedłożonym sejmowi druku 3058. Dziękuję.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przystępujemy do rozpatrzenia sprawozdania.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Czy jest sprzeciw? Został przyjęty.

Czy do art. 1 są uwagi? Bardzo proszę, oddaję pani głos.

Koordynator Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Barbara Grabowska-Moroz:

Dzień dobry. Nazywam się Barbara Grabowska-Moroz i reprezentuję Helsińską Fundację Praw Człowieka. Dziękuję za udzielenie mi głosu. Fundacja nie uczestniczyła w pracach podkomisji. Chcielibyśmy odnieść się do zakresu tej ustawy. Ustęp 2 art. 1 wspomina o dodatkowych kompetencjach tych zespołów sądowych specjalistów. W ustawie nie ma jednak dodatkowych informacji na temat trybu kierowania do mediacji w tym zespole. Nie ma też wymogów, aby pracownicy tych zespołów byli mediatorami wpisanymi na listę. Jest tam mowa, np. o poradnictwie specjalistycznym. Rozumiem, że na zlecenie sądu osoby mają korzystać z poradnictwa specjalistycznego. Przyznam, że w samej ustawie również nie ma zbyt wiele na temat trybu udzielania porad, mediowania i prac nad opiniowaniem. W ustawie jest wiele przepisów i norm o charakterze pracowniczym, a niewiele o trybie pracy zespołów. Jeśli mogę, chciałabym zadać pytanie, czy projekt w tej wersji, po pracach podkomisji, był konsultowany z Krajową Radą Sądownictwa lub sądami okręgowymi? To jest projekt, który wkracza w ustrój sądów okręgowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy mogę poprosić pana ministra Kozdronia o odniesienie się do tej kwestii?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jerzy Kozdroń:

Proszę państwa, jeśli chodzi o zlecenie sądu na przeprowadzenie mediacji przez opiniodawcze zespoły sądowe, wynika to z przepisów k.p.c. oraz z projektowanej ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego. Pragnę zwrócić uwagę, że to sąd będzie zlecał danemu zespołowi przeprowadzenie mediacji. W ustawie ustrojowej nie uwzględniamy przepisów proceduralnych, w jaki sposób powinno to funkcjonować. Zmieniamy filozofię działania tych rodzinnych ośrodków diagnostycznych, które teraz będą nazywały się opiniodawczymi zespołami sądowych specjalistów. Do chwili obecnej – to ważne, jest przedmiotem sprawy zawisłej przed Trybunałem Konstytucyjnym – RODK mogły funkcjonować jedynie w zakresie postępowania w stosunku do nieletnich. Tak się stało, że RODK wydawały opinie w szerokim zakresie spraw. Z tego powodu rozporządzenie zostało zaskarżone przez prokuratora generalnego. W związku z tym wydajemy nową ustawę ustrojową, dotyczącą funkcjonowania dotychczasowych RODK, które zmienią nazwę na opiniodawcze zespoły specjalistów sądowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Rozumiem, że generalnie ta ustawa jest wykonaniem wskazań Trybunału Konstytucyjnego?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Trybunał Konstytucyjny jeszcze nie wydał wyroku. Uprzedzamy rozstrzygnięcie TK. Boimy się, że wyda on wyrok o niekonstytucyjności – jesteśmy przekonani, że tak będzie – i okaże się, że RODK nie mają podstawy do funkcjonowania.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Chodziło o to, aby jasno wyartykułować sprawę.

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 1? Proszę bardzo, głos ma pan poseł Dera.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Panie przewodniczący, nie usłyszeliśmy odpowiedzi o tym, czy jest opinia Krajowej Rady Sądownictwa. Rzeczywiście, to jest ustawa o ustroju sądów powszechnych. Pojawia się pytanie, czy KRS wydała opinię. Jeśli nie, to będzie błąd, który może skutkować odrzuceniem ustawy. Nawet jeśli nie ma tej opinii, sądzę że po przepracowaniu ustawy możemy ją wysłać do KRS i uzyskać opinię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pan minister Kozdroń.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Pragnę poinformować, że to był projekt poselski. W pracach nad tą ustawą uczestniczył przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa. Takie jest władztwo suwerenne Sejmu. Rozumiem, że po przyjęciu sprawozdania urobek można przekazać KRS do zaopiniowania. Nie dostrzegam przeszkód. Nie zgadzam się z twierdzeniem, że KRS nie wiedziała o tym projekcie. Uczestniczyła w pracach nad nim.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Głos ma pani przewodnicząca Kochan. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W pracach podkomisji udział brał przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa. Przyjmowaliśmy do wiadomości jego uwagi, choć muszę powiedzieć, że wielu ich nie było. Pan sędzia nie zgłaszał zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo, głos ma pan poseł Dera.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Cieszę się, że w posiedzeniach udział brał przedstawiciel Krajowej Rady Sądownictwa. Ułatwi to wydanie opinii. Z przyczyn formalnych zmiany ustrojowe dotyczące sądów

wymagają w świetle prawa opinii KRS. Skoro to jest projekt poselski, proszę, aby prezydium Komisji przesłało ten projekt do KRS celem zaopiniowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Tak zrobimy, panie pośle. Zwłaszcza, że teraz można będzie powiedzieć, że projekt jest już w ostatecznym kształcie, a nie na etapie dyskusji.

Sędzia Sądu Najwyższego Izby Cywilnej, członek Krajowej Rady Sądownictwa Dariusz Zawistowski:

Przepraszam bardzo, słabo mnie widać za tą kolumną, ale jestem przedstawicielem Krajowej Rady Sądownictwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo. Proszę mówić bliżej mikrofonu, abyśmy pana lepiej słyszeli.

Sędzia SN Izby Cywilnej, członek KRS Dariusz Zawistowski:

Krajowa Rada Sądownictwa formalnie zaopiniowała ten projekt, ale w wersji pierwotnej. Generalnie, wymóg jest spełniony. Prosimy, jeśli okazałoby się, że projekt będzie przyjęty w formie zmienionej, abyśmy mogli się do tego ustosunkować. Formalnie zajęliśmy już stanowisko.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Deklarujemy, że niezwłocznie po jego przyjęciu zostanie on przekazany do państwa wiadomości. Proszę bardzo, głos ma pani poseł Arent.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Panie przewodniczący, nie zostało wzięte pod uwagę również stanowisko Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych w Polsce. Zwracali oni uwagę, że RODK – nazwa zostanie zmieniona – nie będą instrukcjami bezstronnymi, tak jak bezstronni pozostają biegli. Będą podległe ministrowi sprawiedliwości. Chciałam zwrócić na to uwagę. Myślę, że warto, aby projekt wrócił do podkomisji i abyśmy przepracowali go jeszcze raz, ale nie w poniedziałki, gdy mamy dyżury poselskie, tylko w tygodniu sejmowym, gdy są posiedzenia komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Jeśli chodzi o opinię pani poseł Arent, pragnę powiedzieć, że odbyły się dwa posiedzenia podkomisji. Jedno z nich rzeczywiście było w poniedziałek. Przewodniczący podkomisji zwołuje posiedzenia. Pani poseł dzwoniła do mnie i powiedziała, z jakich powodów nie weźmie udziału w posiedzeniu w wyznaczonym terminie. Pozostałe spotkania podkomisji odbywały się w inne dni tygodnia.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Poza posiedzeniami Sejmu, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Między posiedzeniami, ale nie ma w regulaminie Sejmu zakazu spotykania się podkomisji czy komisji w dniach pomiędzy posiedzeniami parlamentu. Tak czasem jest nawet łatwiej, bo nikt nie śpieszy się na posiedzenia i można wystarczający czas poświęć na przeanalizowanie propozycji.

Pani poseł nie brała udziału w żadnym posiedzeniu podkomisji. Jeśli chodzi o wątpliwości zgłaszane przez sędziów, muszę powiedzieć, że między innymi z tego powodu zmieniliśmy umiejscowienie RODK. Miały być organami pomocniczymi sądów, ale stały się ich częścią, na wzór kuratorów. Pracownicy dawnych RODK są teraz częścią sądu, ze wszystkimi konsekwencjami tych decyzji.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Pani przewodnicząca, to niweluje ich bezstronność.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Przepraszam, pani poseł, w tym trybie nie prowadzimy debaty, że każdy sobie udziela głosu. Prowadzę posiedzenie Komisji. Proszę o zgłoszenia. Trzymajmy się porządku. Bardzo proszę, pani ma głos.

Skarbnik Związku Zawodowego Pracowników Rodzinnych Ośrodków Diagnostyczno–Konsultacyjnych Iwona Zbieg:

Iwona Zbieg ze Związku Zawodowego Pracowników Rodzinnych Ośrodków Diagnostyczno–Konsultacyjnych. Chcielibyśmy się powołać na dyskusję z ostatniego posiedzenia podkomisji tydzień temu. Otwarte było pole do dyskusji nad zadaniowym czasem pracy. Wnosimy o to, aby w art. 1 znajdował się przepis dotyczący czasu pracy specjalistów określonego wymiarem jego zadań. Być może będzie potrzeba szerszej dyskusji nad tym i powrotu do działań w podkomisji. Jesteśmy gotowi do pracy w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Głos ma pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Rzeczywiście, podczas obrad podkomisji ta kwestia była poruszana. Pan minister Jerzy Kozdroń obiecał sprawę rozważyć do dzisiejszego posiedzenia. Myślę, ze zapozna nas z opinią.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, głos ma pan minister

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Proszę państwa, zadaniowy czas pracy obejmuje tylko niektóre zawody, m.in. sędziów. W mojej ocenie, opiniodawcze zespoły sądowych specjalistów nie powinny korzystać z zadaniowego czasu pracy. Nie jest on limitowany obowiązkiem liczby godzin. Kodeks pracy przewiduje możliwość ruchomego czasu pracy. To będzie zależało od pracodawcy i przełożonego, który będzie ustalał ruchomy czas pracy.

Przytoczę jeszcze art. 140 Kodeksu pracy – „W przypadkach uzasadnionych rodzajem pracy lub jej organizacją albo miejscem wykonywania pracy może być stosowany system zadaniowego czasu pracy. Pracodawca, po porozumieniu z pracownikiem, ustala czas niezbędny do wykonania powierzonych zadań, uwzględniając wymiar czasu pracy wynikający z norm określonych w art. 129”. Nie chcę do tej ustawy wprowadzać zasady zadaniowego czasu pracy. Jesteście pracownikami sądowymi i nie możemy traktować was na równi z sędziami. Oni mają inne obowiązki i odpowiedzialność w zakresie wykonywanej pracy. O zadaniowym czasie pracy sędziów możemy mówić, ale nie jeśli chodzi o zespoły opiniodawcze.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest propozycja poprawki do art. 1? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 1 w wersji zaproponowanej w sprawozdaniu?

Skarbnik ZZPRODK Iwona Zbieg:

Ze strony Związku Zawodowego Pracowników RODK jest.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani nie może zgłaszać sprzeciwu. Może to zrobić poseł, który uczestniczy w głosowaniu nad projektem. Nie ma sprzeciwu, art. 1 został przyjęty.

Artykuł 2 – bardzo proszę, głos ma pan poseł Ziętek.

Poseł Jerzy Ziętek (niez.):

Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący. Rozumiem, że to jest projekt ustawy, nie mamy jeszcze nadanego numeru?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Rozpatrujemy sprawozdanie, panie pośle. Jesteśmy po pracach podkomisji, po pierwszym czytaniu, przyjmujemy sprawozdanie.

Poseł Jerzy Ziętek (niez.):

Mam prośbę o uszczegółowienie art. 2. Dotyczy wielu wątków tej ustawy, która jest słuszna i dobra: „W skład zespołów wchodzą specjaliści w zakresie psychologii, pedagogiki, pediatrii, medycyny rodzinnej, chorób wewnętrznych, psychiatrii oraz psychiatrii dzieci i młodzieży”. Jest 16 tys. lekarzy specjalistów I i II stopnia. Wypadałoby to doprecyzować. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby zapisanie, że w skład zespołów wchodzą lekarze posiadający stopień specjalizacji z zakresu psychologii, pedagogiki, pediatrii itd. Może Biuro Legislacyjne mnie poprawi, ale pojęcie „specjaliści” w ujęciu zdrowia jest dość ogólne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, panie pośle. Głos ma pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Projekt ustawy był konsultowany nie tylko z przedstawicielami ministra zdrowia, ale brali oni również udział w posiedzeniach podkomisji. Dla potrzeb sądowych zespołów specjalistów uznali oni, że ta formuła jest absolutnie wystarczająca. Sąd nie ma zamkniętej drogi do powoływania w konkretnych sprawach innych specjalistów niż zatrudnieni w tych zespołach.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy panie legislatorki chciałby coś dodać? Niestety, nie widzę pań legislatorek, choć wiem, że są na sali. Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, w art. 8 ust. 5 mamy sprecyzowane: „Jako specjalista w zakresie pediatrii, medycyny rodzinnej, chorób wewnętrznych, psychiatrii oraz psychiatrii dzieci i młodzieży może być zatrudniony lekarz posiadający specjalizację z zakresu pediatrii, medycyny rodzinnej, chorób wewnętrznych, psychiatrii oraz psychiatrii dzieci i młodzieży”.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Bardzo proszę.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Mam pytanie, panie przewodniczący. Szanowni państwo, w art. 2 mowa o tym, kto będzie wchodził w skład zespołów. Jaką odpowiedzialność merytoryczną będą ponosili ci specjaliści i przed kim?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Gdyby pani poseł zechciała zapoznać się z całością projektu ustawy, byłoby nam łatwiej rozmawiać. Wymogi odnośnie do etyki, zakresu obowiązków, zwierzchnictwa lub jego braku zawarte są w dalszych artykułach ustawy.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Może pani odpowiedzieć na pytanie?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 2? Nie słyszę. Art. 2 uznaję za przyjęty.

Art. 3 – czy są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę. Art. 3 uznaję za przyjęty.

Art. 4 – czy są uwagi? Bardzo proszę, oddaję panu głos.

Członek ZZPRODK Ryszard Biedny:

Ryszard Biedny ze Związku Zawodowego Pracowników RODK. Chciałem zabrać głos w odniesieniu do art. 4 pkt 2 – „Nadzór sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości nie może wkraczać w dziedzinę, w której specjaliści są niezależni”. Według mnie, brakuje w tej ustawie definicji niezależności. W jakim obszarze ci pracownicy są niezależni? Jeśli wrócimy do art. 2 pkt 2, nie precyzuje on wyraźnie niezależności. Podam konstrukt

logiczny. Jeżeli minister sprawiedliwości opracowuje standardy, które dotyczą dziedziny pracy specjalisty, można logicznie wywnioskować, że jest to ingerencja. Nie przeczę, może tak powinno być. Powinno się jednak określić w ustawie, w jakich obszarach jesteśmy niezależni. W tym zakresie jesteśmy przecież zależni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Gdybyśmy uważnie przeczytali art. 4, moglibyśmy zauważyć, że to minister sprawiedliwości sprawuje nadzór nad działalnością, ale : „Nadzór sprawowany przez Ministra Sprawiedliwości" – ust. 2 art. 4 – „nie może wkraczać w dziedzinę, w której specjaliści są niezależni". Państwo wymienieni, zgodnie z art. 2 – specjaliści z zakresu psychologii, pedagogiki, pediatrii, medycyny rodzinnej, chorób wewnętrznych, psychiatrii oraz psychiatrii dzieci i młodzieży, doskonale zdają sobie sprawę z obszaru, w którym wydając opinię są merytorycznie niezależni od ministra sprawiedliwości. Wydaje mi się, że taka formuła prawna w zakresie państwa kompetencji zawodowych różni się od nadzoru ministra nad organizacją waszej pracy. Nie ocenia on jej merytorycznie. To bardzo przejrzyste rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo.

Członek ZZPRODK Ryszard Biedny:

Gwoli uzupełnienia – jeśli spojrzymy na treść standardów, szczegółowo opisują one, jak powinien przebiegać proces badawczy oraz jakie metody stosuje się w tej pracy. W związku z tym, moim zdaniem, zachodzi ingerencja w proces badawczy. Podtrzymuję swoje stanowisko, aby ustawa zawierała dookreślenie obszaru, w jakim specjalista może być niezależny. Istotne jest również zagadnienie dotyczące statusu specjalisty, gdy staje on przed sądem i broni opinii. Czy jest on świadkiem, a może biegłym? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Głos ma pan minister Jerzy Kozdroń.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na art. 2 ust. 2: „Specjalista uczestnicząc w wykonywaniu czynności o których mowa w art. 1" – ten artykuł opisuje zadania specjalisty – „jest niezależny". Prezes sądu okręgowego nie może wydawać specjalistom poleceń dotyczących wykonywania czynności, w których są niezależni. Art. 4 potwierdza tę niezależność w stosunku do ministra. Jeśli mówimy o niezawisłości sędziowskiej, czy musimy jeszcze dookreślić, na czym ona polega? Nie! Mamy konstytucję i prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pan poseł Andrzej Dera. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Myślę, że teraz dotykamy najpoważniejszego problemu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie pośle, proszę przybliżyć mikrofon.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Przepraszam, nie jestem przyzwyczajony mówić z mikrofonem w ustach. Tak widocznie trzeba.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To bardzo duża sala.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Wiem, rozumiem. Nagłośnienie jest fatalne. To chyba najważniejszy problem tej ustawy. Gdy wczytuję się w jej treść, mogłem zauważyć, że te zespoły wydają opinie, tak naprawdę,

na zlecenie sądu. Te osoby nie są biegłymi. Nie jest o tym napisane. Są pracownikami sądu. Tak to odczytuje. Zespoły są w strukturze sądu okręgowego, podlegają prezesowi i są pod nadzorem ministerstwa. Mam fundamentalne pytanie. Dlaczego tworzymy zespoły wewnątrzsądowe, które będą wydawały opinie? Dostrzec można zdecydowany brak samodzielności tej opinii. Nie można napisać, że są w swym zakresie niezależni, gdy są pracownikami sądów. Czegoś takiego nie ma. Podległy pracownik nie ma przymiotu niezależności.

Dlaczego nie poszli państwo w stronę tego, aby specjaliści byli powoływani przez sąd w roli biegłych w zakresie, np. psychologii i pedagogiki? Tworzy się instytucjonalną strukturę wewnętrzną w sądzie, która ma wydawać opinie, tak jak biegli. To pokrętna konstrukcja. Moim zdaniem, albo taki organ powinien być niezależny od struktury sądownictwa i wtedy ma przymiot niezależności, niezawisłości i swobody wydawania opinii, albo zrezygnować z tej struktury na rzecz rozwiązań stosowanych w innych dziedzinach. Są przecież specjaliści z dziedziny pedagogiki, można wpisać ich na listę biegłych, gdy sąd potrzebuje posiłkować się taką opinią. To dziwna konstrukcja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie pośle, trzeba mieć świadomość, że zastępujemy coś, co istniało w konstrukcji, o której mamy przekonanie, że była bardzo wadliwa. Nie jest tak, że tworzymy nową instytucję i pragniemy jej nadać nowy, abstrakcyjnie niezależny charakter. Przecież to jest konstrukcja powszechna, gdy usytuowanie osoby wydającej opinię może być chronione niezależnością. Radca prawny może pracować na umowie o pracę. Ustawa o radcach prawnych gwarantuje mu, że nie może być zależny w swoich opiniach od pracodawcy, który go zatrudnia w oparciu o umowę o pracę.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Panie przewodniczący, to cudny przepis. Pokaż mi pan niezależnego radcę prawnego w stosunku do swojego pracodawcy. Stawiam panu wszystko, co pan zechce. Nie spotkałem jeszcze w swoim życiu niezależnego radcy prawnego, który postawiłby się swojemu pracodawcy. Gratuluję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie pośle, wkraczamy na poziom kpiny. Powiem panu, że czuję się przez pana posła…

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Nie, to nie była kpina.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę pozwolić mi prowadzić posiedzenie. Jestem radcą prawnym.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Rozumiem, że teraz wykorzystuje pan stanowisko przewodniczącego...

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Od ponad 20 lat wykonuję ten zawód. Jeśli mi pan udowodni, że kiedyś działałem na zlecenie i pod presją pracodawcy, będzie pan mógł wygłaszać takie opinie. To są niedopuszczalne sugestie, że ludzie wypełniający pewien zawód, z definicji zachowują się w sposób sprzeczny z etyką zawodową.

Poseł Andrzej Dera (ZP):

Mówię o tym z własnego doświadczenia życiowego. Byłem wielokrotnie pracodawcą radców prawnych. Każdy z nich robił to, co wymagał od niego pracodawca.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Współczuję panu doświadczeniu życiowemu, że wobec pana można było tak łatwo łamać zasady etyki.

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 4? Nie słyszę. Art. 4 został przyjęty.

Art. 5 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 6 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 7 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 8 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 9 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 10 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 11 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 12, głos ma pan poseł Ziętek, a następnie pan.

Poseł Jerzy Ziętek (niez.):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przepraszam, że znów zabieram głos, ale wiele jest w ustawie wątków medycznych. Szkoda, że w pracach nie bierze udziału nikt z Komisji Zdrowia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę przybliżyć mikrofon.

Poseł Jerzy Ziętek (niez.):

Kierownik zespołu i specjalista nie mogą podejmować dodatkowego zatrudnienia bez zgody prezesa sądu okręgowego. Mam pewne wątpliwości jeśli chodzi o ten przepis. Lekarze mają różne miejsca zatrudnienia, choćby swoje gabinety. Dochodzi więc do pewnego rodzaju kolizji. Rodzi się też pytanie. Jeśli będę pracował w zespole jako lekarz – np. ginekolog położnik – czy będzie to się liczyło jako prawo do wykonywania zawodu? Po kilku latach braku pracy w szpitalu, gabinecie lub poradni traci się prawo wykonywania zawodu. Z tego powodu zadaję to pytanie..

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Oddaję panu głos.

Członek ZZPRODK Ryszard Biedny:

Ryszard Biedny – Związek Zawodowy Pracowników RODK. Podzielamy te wątpliwości. O wiele bardziej niepokoi nas pkt 2 w art. 12. Odczytam go. „Kierownik zespołu i specjalista nie mogą podejmować innego zajęcia ani sposobu zarobkowania, które przeszkadzałyby w pełnieniu obowiązków kierownika zespołu albo specjalisty, mogły osłabiać zaufanie do jego bezstronności lub podważać zaufanie do zespołu”. To bardzo szeroki obszar. Można w nim ująć wszystko – całe życie tego kierownika, począwszy od aktywności społecznej, a skończywszy na religijnej. Może być tak, że osoba badana będzie miała wątpliwości, czy kierownik nie jest stronniczy, bo np. jest innego wyznania. Mam pytanie – czy wtedy można być pociągniętym do odpowiedzialności?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Głos ma pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Ten przepis m.in. dotyczy etyki zawodowej. Gwarantuje on tym, dla potrzeb których będą wydawali państwo opinie, że kierownik zespołu i osoby w nim zatrudnione będą poświęcały swojej pracy istotną część życia zawodowego. Nie będą podejmowały innych zajęć bez zgody swojego bezpośredniego przełożonego, czyli prezesa sądu okręgowego. Po uzyskaniu takiej zgody, mogą to zrobić. Każde dodatkowe zajęcie lub sposób zarobkowania wymaga zgody prezesa sądu okręgowego, przy którym zespół specjalistów pracuje.

Panie pośle Ziętek, jeśli chodzi o lekarzy i zespół specjalistów, którzy powinni zasiadać w zespołach…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie pośle Ziętek, zadał pan pytanie, teraz przedstawiana jest odpowiedź. Proszę jej wysłuchać..

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Zestaw specjalistów wskazany jako właściwy do zatrudniania w zespołach specjalistów nie jest katalogiem zamkniętym. Równie dobrze można powierzyć wykonanie opinii lekarzowi zatrudnionemu poza zespołem. W momencie, gdy psychiatra, pedagog, zostają zatrudnieni w zespole, muszą wiedzieć, że jako pracownicy sądu na każde dodatkowe zajęcie podejmowane w ramach swoich kompetencji muszą uzyskać zgodę przełożonego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zostały przedstawione argumenty. Nie rozwijajmy polemiki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 12? Nie słyszę. Art. 12 uznaję za przyjęty.

Art. 13 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 14 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 15 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 16 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 17 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec zamiaru jego przyjęcia? Nie słyszę, został przyjęty.

Art. 18 – czy są uwagi? Pani zgłosiła się jako pierwsza. Proszę bardzo.

Sekretarz ZZPRODK Bożena Zimna:

Związek Zawodowy Pracowników RODK. Ta uwaga dotyczy kwestii poprzedzających art. 18, ale zawiera się w nim, gdyż dotyczy on spraw nieuregulowanych w ustawie i odsyła do Kodeksu pracy. W ocenie związku zawodowego, jako że przypisana nam podległość pod prezesa sądu sytuuje nas na poziomie orzeczniczym, a nie urzędniczym, uzasadnione, naszym zdaniem, jest zwiększenie czasu urlopu w wymiarze 6 dni roboczych po 10 latach pracy oraz 12 dni roboczych po 15 latach pracy oraz umożliwienie pozyskania urlopu dla poratowania zdrowia. W związku z tym, że charakter pracy specjalistów różni się znacząco od pracy urzędniczej, wymaga dodatkowych nakładów fizycznych i psychicznych oraz dużej odporności, którą należy regenerować. Z tego powodu wnosimy o zmiany w zakresie wymiaru urlopu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Teraz pani ma głos. Zauważyłem jeszcze zgłoszenie pana z tyłu sali. Udzielę panu głosu w następnej kolejności.

Koordynator HFPC Barbara Grabowska-Moroz:

Dziękuję. Mam uwagę dotyczącą zakresu zastosowania Kodeksu pracy w kontekście dwoistości podległości. Z jednej strony, jest zwierzchnik służbowy, czyli prezes sądu, z drugiej – nadzór ministra sprawiedliwości. Co istotne, jest on uregulowany w rozporządzeniu, a, w mojej ocenie, to raczej materia ustawowa. Mam pytanie. Jak wygląda odpowiedzialność dyscyplinarna takiego pracownika? Czy stosowane są odpowiednio przepisy ogólne ustawy o USP? Jak wygląda odpowiedzialność odszkodowawcza za źle napisaną przez pracownika opinię? Czy odpowiada za to sąd okręgowy, czy nie ma takiej odpowiedzialności, jak jest w przypadku biegłych sądowych niebędących pracownikami RODK? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zgłaszał się jeszcze pan ze Związku Nauczycielstwa Polskiego, co podpowiada mi pani przewodnicząca Prządka.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Panie przewodniczący, nazywam się Krzysztof Baszczyński i reprezentuję Związek Nauczycielstwa Polskiego. Naszym zdaniem, art. 18 pokazuje, czym naprawdę jest ta ustawa. W stosunku do pierwotnego projektu, pracownicy zasiadający w tych zespołach będą podlegali kodeksowi pracy, czyli nie jak w pierwotnym projekcie, ustawie o pracownikach sądów i prokuratorach. Tworzy się coś przedziwnego. Będą to osoby zatrudnione w sądach, ale nie będące ich pracownikami. Tworzy się nową kategorię pracownika w sądzie, który będzie funkcjonował w ramach zupełnie innych uregulowań pracowniczych niż pozostali zatrudnieni. Będzie inaczej kształtowane wynagrodzenie, inaczej naliczany fundusz świadczeń socjalnych, inaczej będzie wyglądał fundusz nagród i premie. Chciałbym zapytać, dlaczego na poziomie pracy podkomisji zmieniono podległość. Czy kwestie dotyczące nieuregulowanych w ustawie spraw podchodzą pod Kodeks pracy, czy pod ustawę o pracownikach sądów i prokuratorach?

Pragnę powiedzieć wprost – to adresuję do pań i panów posłów – podtrzymujemy swoje stanowisko, że procedowanie projektu w ten sposób narusza regulamin pracy Sejmu. Będziemy się zastanawiali nad tym, co zrobić z projektem. Jestem zaskoczony stanowiskiem legislatorów. Nawet w przedstawionym w dniu dzisiejszym państwu posłom druku znajduje się wyraźne przywołanie ustawy – Prawo sądów powszechnych. To w niej miały zostać umocowane te jednostki. Podkomisja, nie dysponując żadną opinią podmiotów zewnętrznych, o które wcześniej występowała, dokonała zmian. Cały czas czekamy na odpowiedź, choć nie ma już pana marszałka Sikorskiego, w zakresie naszych wątpliwości. Czekamy również na odpowiedź od pana i pani przewodniczącej, a nie pani poseł Kochan, która udzieliła po raz kolejny swojego wyjaśnienia do projektu. Mówiąc w skrócie, podtrzymujemy swoje stanowisko, że procedowanie nad tym projektem narusza regulamin Sejmu. Przyznam, że dziwię się, iż posłowie nie zwracają uwagi na ten fakt. Art. 18 pokazuje, że głównym celem tej ustawy jest wyeliminowanie pracowników rodzinnych ośrodków z Karty Nauczyciela i podporządkowanie ich Kodeksowi pracy. W obszarze sądu będą dwie kategorie pracowników. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Panie prezesie, to jest oczywiste, ale może trzeba to wyjaśnić, jeśli pan tego nie rozumie. Przygotowując odpowiedź na te zapytania oparłbym się o opinię legislatorów. Przed chwilą została ona przedstawiona i nie budzi moich wątpliwości. Nie ma po co czekać na kolejne pisma i korespondencję. Bardzo proszę pana ministra Kozdronia o odniesienie się do omówionych kwestii.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię. Pierwotny projekt rzeczywiście przewidywał, że rodzinne ośrodki diagnostyczne mają funkcjonować w ramach pragmatyki pracowników sądu. W związku z tym zrodził się jednak problem konstytucyjności tego rozwiązania. Pracownik *expressis verbis* podlegający ustawie o pracownikach sądu jest pracownikiem w dużym stopniu zależnym. Chodziło nam o to, aby było wyraźnie wyeksponowane, że te opiniodawcze zespoły sądowe w swoim zakresie działania są niezależne. Dlatego trzeba było wyjąć tę grupę zawodową z pragmatyki sądowej, aby można było powiedzieć, że to są zespoły specjalistów, które instytucjonalnie związane są z sądem, tak jak np. Instytut Ekspertyz Sądowych, który jest instytucjonalnie związany z ministrem sprawiedliwości, ale jest organem opiniodawczym. Biuro Kryminalistyki Komendy Głównej Policji również instytucjonalnie związane jest z KGP, ale w zakresie swojej działalności jest niezależne. O to chodziło.

Drugi problem dotyczy tego, że wyjęliśmy państwa z ustawy o Karcie Nauczyciela. Nie jesteście nauczycielami, ale zespołami opiniodawczymi. Nie pracujecie na co dzień z dziećmi i młodzieżą. Stosowanie w stosunku do was przywilejów dla nauczycieli jest jakimś nieprozumieniem. Chodziło o to, aby dać wam nową ustawę ustrojową. Przepisy przejściowe wprowadzają taką zasadę, że te uprawnienia mają zachowane wszyscy pracownicy, którzy dotychczas je mieli. Wszyscy nowi, którzy będą zatrudniani, nie będą

korzystać z przywilejów wynikających z Karty Nauczyciela. Taka jest istota tego projektu. Jest to ustawa ustrojowa na wzór ustawy o kuratorach sądowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 18? Nie słyszę. Art. 18 został przyjęty.

Art. 19 – czy są uwagi? Głos ma pani legislator.

Legislator Monika Bies-Olak:

Bardzo prosimy o zgodę na sprostowanie pomyłki. Chodzi o art. 290 , a nie dodanie art. 291 . Mamy jeszcze prośbę o zmianę w treści § 1. Zbędny w nim wydaje się wyraz „także", jeśli chodzi o opinię opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów. Prosimy o zgodę na skreślenie tego wyrazu. § 1 będzie miał brzmienie: „W sprawach rodzinnych i opiekuńczych sąd może zażądać opinii opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów".

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To nie wymaga formalnej poprawki, zmiana ma charakter redakcyjny.

Czy są uwagi lub sprzeciw wobec przyjęcia art. 19? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 20 – zdanie wprowadzające – czy są uwagi? Nie słyszę. Zostało przyjęte.

Zmiana nr 1 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 2 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 3 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 4 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 5 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 6 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 7 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 8 w art. 20 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Przyjęliśmy cały art. 20.

Art. 21 – zdanie wprowadzające – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Zostało przyjęte.

Zmiana nr 1 w art. 21 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 2 w art. 21 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 3 w art. 21 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

Zmiana nr 4 w art. 21 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Została przyjęta.

W ten sposób przyjęliśmy cały art. 21.

Art. 22 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 23 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Został przyjęty.

Cały art. 24 – czy są uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę. Został przyjęty.

Do art. 25 pani przewodnicząca sygnalizuje uzgodnioną potrzebę poprawki. Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W art. 25 po ust. 4 proponuję dodanie ust 4a w brzmieniu: „Osobom, które w okresie wskazanym w ust. 4 przebywały na urlopie dla poratowania zdrowia, urlopie wychowawczym, urlopie macierzyńskim lub urlopie rodzicielskim, średnie miesięczne wynagrodzenie, o którym mowa w ust. 4, wylicza się za okres 12 miesięcy poprzedzających miesiąc przejścia na ten urlop". To ważny przepis dla tych osób, które, zachowując swoje uprawnienia wynikające z Karty, przechodzą w sposób łagodny lub korzystają w trakcie przejścia z urlopów, o których wspomniałam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy do art. 25, uzupełnionego o ust. 4a, są uwagi? Proszę bardzo, głos ma pan prezes ZNP.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, nie rozumiemy pkt 4. Jest on tak niezrozumiały, że musimy poprosić panią przewodniczącą o wyjaśnienie, o co w nim chodzi, na czym polega ten przepis. Formuła powinna chyba być zupełnie inna. Pan minister mówił, że rzekomo ta ustawa zachowuje prawa nabyte. Chciałbym, aby pan minister wskazał, gdzie w tej ustawie znajduje się informacja, że prawa nabyte są zachowane.

Rozumiem, że to jest nieporozumienie? Zdajemy sobie sprawę, że pracownicy tych ośrodków tracą Kartę Nauczyciela. Pracownicy ci tracą też wszystkie uregulowania, którymi dysponują pracownicy sądów, a które znajdują się w ustawie o pracownikach sądów i prokuratorach. Są to rozwiązania kodeksowe. Pragnę jeszcze raz zapytać – wcześniej nie uzyskałem odpowiedzi – dlaczego w sądach będą dwie kategorie pracowników – podlegający ustawie o pracownikach sądów i prokuratorach oraz pracownicy kodeksowi? Czy pan minister mógłby tę sprawę wyjaśnić i wskazać przepis dotyczący zachowania praw nabytych?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Miałem wrażenie, że pan minister odpowiedział na to pytanie, ale być może trzeba powtórzyć odpowiedź, co robiliśmy kilkakrotnie podczas posiedzeń podkomisji. Mam również wrażenie, że w ust. 4 trzeba w pierwszym wersie uzupełnić zdanie „o którym mowa »w artykule«”. Obecnie napisane jest „o którym art. 14 ust. 1”. Proszę legislatorów o rozważenie takiej korekty redakcyjnej. Bardzo proszę, głos ma pan minister.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Wydaje mi się, że w sposób wyraźny przekazana jest informacja o zachowaniu praw nabytych w ust. 4. Napisane jest: „Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy wynagrodzenie osób dotychczas zatrudnionych składać się będzie ze średniego miesięcznego wynagrodzenia, obejmującego wynagrodzenie zasadnicze, dodatek za wysługę lat, dodatek motywacyjny, dodatek funkcyjny oraz dodatek za warunki pracy, przysługujące w okresie 12 miesięcy przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”. Wzięliśmy uprawnienia, z których korzystali pracownicy, i wyciągnęliśmy z nich średnią dwunastomiesięczną. Może być tak, że w ostatnim miesiącu ktoś dostał podwyżkę i inne rozwiązanie nie odda sytuacji rzeczywistej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Oddaję panu głos.

Członek ZZPRODK Ryszard Biedny:

Ryszard Biedny ze Związku Zawodowego Pracowników RODK. Szanowni państwo, niedawno uzyskałem informację od pracowników, którzy zapoznali się z treścią projektu ustawy. Wyrazili oni swoje rozżalenie. Bierze się pod ochronę osoby nowozatrudnione. Jeśli okres zatrudnienia był krótszy niż 12 miesięcy, analizujemy krótszy okres wyliczania wynagrodzenia. Nie bierze się pod uwagę tych osób, które, np. z przyczyn losowych, były na zwolnieniu chorobowym i z tego powodu ich zarobki ulegną zmniejszeniu. Nie bierze się również pod uwagę pracowników, którzy teraz, w czerwcu, w ramach awansu zawodowego, po trzech latach intensywnej pracy, otrzymają wyższe wynagrodzenie. Oni również otrzymają niższe wynagrodzenie niż pracownicy, którzy mają ten sam stopień rozwoju zawodowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Chciałem zapytać, czy potrzebna jest wspomniana korekta redakcyjna w wersie pierwszym? Tak.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 25 z uzupełnieniem o ust. 4a? Nie słyszę. W związku z tym art. 25, uzupełniony o ust. 4a, został przyjęty.

Art. 26 – czy są uwagi lub sprzeciw? Oddaję pani głos. Proszę bardzo.

Przewodnicząca ZZPRODK Zdzisława Michałowicz:

Zdzisława Michałowicz – reprezentuję ZZP RODK.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę mówić bliżej mikrofonu, bo, niestety, nie słyszymy pani zbyt dobrze.

Przewodnicząca ZZPRODK Zdzisława Michałowicz:

Chciałam nawiązać do art. 25 pkt 5.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Art. 25 został już przyjęty. Teraz omawiamy art. 26.

Przewodnicząca ZZPRODK Zdzisława Michałowicz:

Ale pkt 5…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę pani, art. 25 został już rozpatrzony. Pytałem o uwagi i sprzeciw wobec jego przyjęcia.

Art. 26 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec jego przyjęcia? Proszę bardzo.

Skarbnik ZZPRODK Iwona Zbieg:

Art. 26 deleguje określone uprawnienia dla specjalistów, gdzie zalicza się okres zatrudnienia w RODK. Uważamy, że tak samo powinni być potraktowani pracownicy administracyjni aktualnie funkcjonujących ośrodków. Ich okres zatrudnienia w sądzie okręgowym analogicznie powinien być zaliczony do stażu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy pan minister chciałby się odnieść do tej kwestii?

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Proszę państwa, pracownicy administracyjni i obsługi RODK stają się pracownikami sądu. Wobec nich zastosowana zostanie pragmatyka sądowa. To jest już przewidziane. Nie ma potrzeby wpisywania do ustawy czegoś, co nie będzie miało do nich zastosowania.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję, panie ministrze. To oczywiste. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru przyjęcia art. 26? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 27 – sygnalizowana była potrzeba poprawki. Zmiana zostanie też wprowadzona w art. 29?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

W art. 27 proponuję dodanie ust. 4 w brzmieniu: „Kierownicy, pedagodzy lub psycholodzy RODK, którzy przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy nabyli uprawnienia emerytalne na podstawie art. 88 ustawy, wymienione w art. 20 niniejszej ustawy, mogą złożyć wniosek, o którym mowa w art. 88 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 20 niniejszej ustawy, do dnia 30 listopada 2015 roku. Rozwiązanie stosunku pracy następuje z dniem 1 stycznia 2016 roku”. To była wniesiona i obiecana poprawka, która dotyczy uprawnień emerytalnych pracowników, jacy mogli z nich korzystać jeszcze w roku bieżącym.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Odpowiednio zmodyfikowany zostałby art. 29, który zyskałby brzmienie: „Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, z wyjątkiem art. 27 ust. 4, który wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”. Czy do tak zmodyfikowanego art. 27 są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec jego przyjęcia? Nie słyszę. Został przyjęty wraz ze zmianą.

Art. 28 – czy są uwagi lub sprzeciw wobec jego przyjęcia? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 29 został rozstrzygnięty ze zmianą. Proszę bardzo.

Koordynator HFPC Barbara Grabowska-Moroz:

Dziękuję. Mam pytanie – czy ta ustawa jest bezkosztowa? Czy nie obciąża budżetu państwa? W pierwotnej wersji w OSR była informacja, że ta ustawa nie generuje żadnych kosztów, gdyż reguluje się coś, co wymaga formalnego uregulowania. W ustawie dochodzi jednak do zmian ustrojowych zespołów oraz przetasowań o charakterze pracowniczym, dotyczących Karty Nauczyciela itd. Czy to będzie powodowało jakieś koszty? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Zgłasza się jeszcze pani poseł Arent. Proszę bardzo.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dziękuję bardzo. Przed głosowaniem nad całością projektu…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę zaczekać jeszcze chwilę, teraz omawiamy art. 29.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Dobrze, poczekam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan zgłasza się z uwagami do art. 29?

Członek ZZPRODK Ryszard Biedny:

Mam uwagi ogólne.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To za chwilę. Uwagi sygnalizował również pan minister. Art. 29 – wejście w życie ustawy. Proszę włączyć mikrofon, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:

Panie przewodniczący, chciałbym prosić o małą korektę redakcyjną do art. 1 i art. 3. Mowa w nich o prokuratorach – „na zlecenie sądu lub prokuratury". Chodzi o to, że organem jest prokurator, czyli powinno być: „na zlecenie sądu lub prokuratora". Taka zmiana potrzebna jest w art. 1 ust. 1 i w art. 3 ust. 1.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Zapytam legislatorów, czy jest to poprawka redakcyjna, czy wymagająca formalnego zgłoszenia? Proszę panią legislator o zabranie głosu.

Legislator Aleksandra Ostapiuk:

Uważamy, że lepiej byłoby, aby poprawka została zgłoszona formalnie. Cel był ten sam od początku – chodziło o zlecenie opinii przez prokuratora, który jest organem procesowym. Trzeba jednak to uściślić. W imieniu prokuratury występowałby prokurator. Wydaje się nam, że Komisja powinna przyjąć poprawkę.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Kochan formalnie zgłasza tę poprawkę. Czy do korekty pana ministra Kozdronia, zgłoszonej formalnie przez panią poseł Kochan, aby zamiast „prokuratur" zapisać „prokurator", są uwagi lub zastrzeżenia? Nie słyszę. Dokonujemy tej korekty w art. 1 i art. 3. Czy do wcześniej skorygowanego art. 29 są inne uwagi? Nie ma. Został przyjęty. Głos ma pani poseł Arent, a następnie pan reprezentujący związki zawodowe.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Panie przewodniczący, sam pan powiedział wcześniej, że RODK źle działały. Ta ustawa nic nie zmienia, tylko poddaje pracowników RODK pod opiekę Ministerstwa Sprawiedliwości. Jeśli chodzi o tę ustawę i ideę działania zespołów, wiele jest wątpliwości. Z pewnością podczas drugiego czytania będziemy zgłaszali uwagi. W dniu dzisiejszym nie prowadziliśmy dyskusji. Chciałabym oddać głos mojej pani ekspert – pani mecenas Annie Hejnar-Zawiszy. Pokrótce powie ona, jakie są nasze wątpliwości odnośnie do tej ustawy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowna pani poseł, rozpatrujemy sprawozdanie. Omawialiśmy konkretne przepisy zmiany. Nie wracamy do dyskusji zasadniczej nad całością.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Właśnie nad całością wypadałoby dyskutować.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Muszę coś wyjaśnić. Nie powiedziałem, że RODK działały źle.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Przecież pan tak powiedział.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ustawa była wadliwia. Konstrukcja ustrojowa, tak jak powiedział pan minister, byłaby najpewniej zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny. Nie chcieliśmy doprowadzić do sytuacji, w której wcześniejsze opinie RODK uznane by były za bezpodstawne. Z tego powodu zmiana jest konieczna.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Panie przewodniczący, nie chcę wracać do dyskusji, wdawać się w polemikę. Nie zabieraliśmy głosu, abyście mogli spokojnie przegłosować swoje propozycje. Na zakończenie chcemy podsumować cały projekt ustawy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę panią, rozpatrywanie sprawozdania oznacza, że każdą jednostkę redakcyjną analizujemy w kolejności.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Chcę wraz z panią mecenas odnieść się do całego projektu.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł może się odnieść.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Chcemy odnieść się do idei całego projektu, nie rozumie pan, panie przewodniczący?!

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, szkoda, że nie uczestniczyła pani w posiedzeniach podkomisji.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Tłumaczyłam i prosiłam…

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Szkoda, że pana nikt kultury nie nauczył.

Poseł Iwona Arent (PiS):

…aby pani przewodnicząca zwoływała posiedzenia podkomisji wtedy, kiedy my jesteśmy w Sejmie. Nie każdy mieszka w Warszawie. Czasem ludzie wiele godzin jadą, aby uczestniczyć w obradach Komisji. Pani przewodnicząca powinna brać to pod uwagę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca mieszka w Szczecinie, to trochę daleko od Warszawy.

Poseł Iwona Arent (PiS):

Mamy też rodziny…

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, głos ma pan ze związku zawodowego. Bardzo proszę.

Członek ZZPRODK Ryszard Biedny:

Ryszard Biedny – ZZP RODK. Chciałem zwrócić uwagę na jedną kwestię. Może państwo posłowie uznają, że to istotne. Powołujemy się często na ustawę o kuratorach sądowych. W tej ustawie brakuje mi punktu, który wskazywałby prawa specjalisty, na jakie mógłby powoływać się przy pełnieniu czynności zawodowych. Mają oni wysoki stopień odpowiedzialności, a delikatność materii badanych spraw jest znacząca. Taki przepis można znaleźć w ustawie o kuratorach sądowych. Mówi o tym art. 9.

Pragnę również podkreślić, że tracimy zwiększone urlopy – z 35 dni do 26, zgodnie z Kodeksem pracy. Należy liczyć się z tym, że istotnie zaważy to na higienie pracy. Trzeba wiązać z tym szereg konsekwencji związanych z większymi absencjami chorobowymi, fluktuacją zawodową, wzrostem sytuacji konfliktowych wśród pracowników oraz niezadowoleniem osób badanych. Może to uderzać nie tylko w specjalistów, ale w cały wymiar sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Dziękuję. Głos ma pan poseł Ziętek. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Ziętek (niez.):
Chciałem zadać krótkie pytanie. Na mocy tej ustawy RODK przejdą do sądów i zostaną zamienione na opiniodawcze zespoły sądowe specjalistów. Czy będzie potrzeba powołania nowych zespołów, czy RODK zaspokoją zapotrzebowanie sądów? Czy będzie potrzeba zatrudnienia większej liczby lekarzy?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Dziękuję. Głos ma pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):
Panie pośle, ten projekt ustawy ma gwarantować obecnie zatrudnionym w RODK specjalistom łagodne przejście pomiędzy strukturami. Będą musieli zrezygnować z części przywilejów wynikających z karty praw i obowiązków nauczyciela, na podstawie której dotychczas byli zatrudnieni. To będzie inna forma organizacji ich instytucji, która zmieni nazwę.

Minister sprawiedliwości, jeśli uzna za stosowne zwiększyć liczbę zespołów specjalistów przy sądach okręgowych, będzie miał do tego wszelkie plenipotencje wynikające z przepisów tej ustawy. W dniu dzisiejszym dajemy gwarancję pracy i zatrudnienia na warunkach określonych w ustawie tym osobom, które obecnie były zatrudnione w RODK. Wszyscy nowi specjaliści będą zatrudniani w oparciu o nowe przepisy. Czy będzie potrzeba większej liczby lekarzy? Tego nie wiem. Myślę, że minister sprawiedliwości, w ramach rzetelnej oceny, po wysłuchaniu opinii sądów, podejmie stosowne decyzje. Nie umiem w dniu dzisiejszym odpowiedzieć panu na pytanie, czy będzie potrzeba większej liczby lekarzy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Dziękuję. Głos ma jeszcze pan prezes Baszczyński.

Wiceprezes ZG ZNP Krzysztof Baszczyński:
Przepraszam bardzo, ale pani poseł Kochan mnie sprowokowała. Ta ustawa nie daje żadnych gwarancji zatrudnienia obecnym pracownikom. Daje jedynie gwarancję łagodnego przejścia pomiędzy strukturami. To, co stanie się 2-3 stycznia 2016 roku, z ustawy nie wynika. Gdyby było w niej napisane w jednym z artykułów, że obecnie zatrudnieni pracownicy mają gwarancję zatrudnienia do dnia 31 grudnia 2016 roku, wtedy to byłby fakt. Pani poseł, proszę nie mówić, że pracownicy obecnie zatrudnieni zachowują jakiekolwiek prawa. To nadużycie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):
Dziękuję. Wszystkie argumenty zostały przedstawione.

Poddaję pod głosowanie cały projekt ustawy zawarty w sprawozdaniu wraz z przyjętymi poprawkami. Proszę, aby podnieśli państwo ręce wyraźnie i przytrzymali je w górze, aby sekretariat mógł uwzględnić państwa głosy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy zawartej w sprawozdaniu wraz z poprawkami? (22) Kto z państwa posłów jest przeciw przyjęciu ustawy? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Pan poseł przytrzymał rękę w górze trochę dłużej. Dziękuję.

Przyjęliśmy ustawę.

Proponuję, aby sprawozdawcą była pani przewodnicząca podkomisji nadzwyczajnej Magdalena Kochan. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisje przyjęły tę propozycję. Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, iż nie zachodzi potrzeba wystąpienia o dodatkową opinię w sprawie zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej.

Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję państwu za udział.